



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Ks. dr Wł.

Łęga

Rok XVIII: 2020

Grudziądz, dnia 28.08.2020 r.

Nr 37 (651)

1198. spotkanie

Marek Szajerka

Historyczne szkoły badawcze genezy średniowiecznego miasta Grudziądza – przyczynek do historii historiografii

Dnia 2 sierpnia 2020 r. minęła 60. rocznica śmierci ks. dr. Władysława Łęgi, patrona grudziądzkiego Muzeum i jego kustosa w okresie międzywojennym. Ks. dr Wł. Łęga kojarzy się najbardziej z pracami na temat archeologii i etnografii. Mniej jest natomiast znany, lub prawie wcale, jako prekursor a nawet założyciel jednej ze szkół badawczych na temat genezy miasta Grudziądza¹.

Obecnie najstarsze, czynne pokolenie historyków, urodzonych na przełomie lat 50./60. XX w. doskonale pamięta epokę „przedkomputerową”, kiedy to np. kserograf w Bibliotece Głównej UMK w Toruniu, w 2 poł. lat 70. XX w. był szczytem nowoczesności. Inne były wtedy narzędzia badawcze historyka, (pióro/długopis, kartka i aparat fotograficzny z kliszą celulooidową). Badacze nie mieli wtedy możliwości fragmentarycznego, komputerowego analizowania zdjęć i planów. Wiele istotnych szczegółów w planach kilkadziesiąt razy publikowanych w różnych publikacjach umykało badaczom. Tamte warunki badań są niewyobrażalne dla badaczy z XXI w. Nauczyciele akademicki wymagali wtedy od studentów skrupulatności w sporządzaniu fiszek bibliograficznych na dany temat.

W przypadku epoki średniowiecza, z uwagi na mniejszy zasób źródeł pisanych, była inna konstrukcja prac w porównaniu do epok późniejszych. Czytając współczesne recenzje, np. prac doktoranckich, recenzji wydawniczych itp. można zauważyć, że ten indywidualizm badań średniowiecznych w pewnym stopniu się zatarł.

¹ Zob. biogram oraz bibliografię pracy w: A. Wolnikowski, *Władysław Łęga, 1889-1960*, Rocznik Grudziądzki, T. 2: 1961, s. 201-208. Inicjatorem napisania artykułu o szkołach badawczych nad genezą lokacji Grudziądza jest J. Hinz, redaktor i edytor naukowy Biuletynów Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, z okazji 60. rocznicy śmierci ks. dr. Władysława Łęgi.

Dawniej historyk średniowiecza, przystępując do analizy danego tematu musiał wykazać się drobiazgową znajomością wszystkich dotychczasowych prac na dany temat, by uniknąć tzw. „wyważania otwartych drzwi”.

Aby tego uniknąć, pokazywano genezę i rozwój antagonistycznych poglądów na dany temat. Poglądowo mogło to np. wyglądać tak, że po raz kolejny w 2/3 proporcji danej pracy była historia historiografii a 1/3 to poglądy danego badacza, który opowiadał się po którejś ze stron.

Strony określone były szkołą, nazywaną od nazwiska badacza, który, jako pierwszy wprowadził dany pogląd, tezę do obiegu naukowego.

Pod tym kątem można też spojrzeć na zagadnienie genezy miasta Grudziądza, kiedy powstało, kto je założył, na jakim terenie.

Tę koncepcję zastosowałem w przypadku zagadnienia genezy nazwy Grudziądza, referacie zredagowanym na przełomie XX/XXI w.²

Napisałem wówczas o następujących szkołach badawczych w tej kwestii:

[...] *Problematyką pochodzenia nazwy Grudziądza zajmowali m.in. się następujący badacze:*

1. Maria Biolik, *O nazwie Grudziądz*, w: „*Slavia Occidentalis*”, T. 41, 1984, s. 1-10.
2. Barbara Janiszewska – Mincer, *Grudziądz w latach 1064-1772*, w: *Dzieje Grudziądza. Praca zbiorowa pod red. Jerzego Danielewicza*, Grudziądz, 1992, s. 190-316.
3. Xaver Froelich, *Geschichte des Graudenzer Kreises*, Graudenž 1868, s. 84-86.
4. Stefan Kopczyński, *Nazewnictwo geograficzne Basenu Grudziądzkiego i jego otoczenia*, w: *Przegląd Regionalny*, 1996-1997, nr 1, s. 1-50.
5. Aleksander Markiewicz, *Czasy piastowskie. Początki Grudziądza*, w: *Kościoty i klasztory grudziądzkie*. Grudziądz, 1928, s. 10-23.
6. Stanisław Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław, 1984, s. 107-108.
7. Krystyna Zielińska – Melkowska, *Lokacja Grudziądza w roku 1291. Studium historyczno – archiwalne*, Toruń 1991, s. 7-18.

Temat ten poruszany był również w wydawnictwach encyklopedycznych, będących rezultatem pracy zbiorowej.

² M. Szajerka, *Przegląd dyskusji nad pochodzeniem nazwy Grudziądz*. Grudziądz miastem Chrystiana. K. Zielińska-Melkowska [red.], Materiały posesyjne z II Sympozjum „Grudziądz miastem Chrystiana” 4.12.1998 r., Grudziądz 2002. Do tematu wróciłem w Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza z 2018 r. Zob. M. Szajerka, *Przyczynek do etymologii nazwy miasta Grudziądza*. Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVI: 2018, nr 19 (557), z dn. 16.05.2018, ss. 20.

Przykłady:

1. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*. T. 2. 1881, s. 862.
2. *Słownik historyczno-geograficzny ziemi chełmińskiej w średniowieczu*, Marian Biskup [red.], Wrocław 1971, s. 41-43 [...].

Skrótowno można napisać, iż wytworzyły się następujące opcje odnośnie poglądu w kwestii pochodzenia nazwy Grudziądz:

1. *słowiańska* – kronikarza Jana Długosza – od słowa gród, której zwolennikiem był A. Markwicz;
2. *słowiańska* – X. Froelicha – od słowa gruda, której zwolennikami byli: ks. F. Fankidejski, W. Kętrzyński, S. Rospond, K. Zielińska – Melkowska, S. Kopczyński;
3. *germańska* – H. Jürgen Schuch i M. Biolik;
4. *pruska* – m.in. B. Janiszewska – Mincer;
5. *najliczniejszą jest grupa bez zdecydowanego stanowiska, której reprezentantami są M. Biskup i A. Wajler.*

Tamten artykuł, wydany 18 lat temu, przyjęty przez naukowców akademickich, mediewistów. Wcześniej profesor z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach A. Wałkówski uznał, że może on być postrzegany, jako przełomowy w wyjaśnieniu genezy nazwy Grudziądz. W artykule tym napisałem, że Grudziądz nie przeszedł zapewne fazy budownictwa drewnianego, w przypadku grodu. Stąd skojarzenie z cegłą, jako grudą, (w rozumieniu średniowiecznym) z których wzniesiono miasto. Natomiast w recenzji tego samego artykułu, kilka lat później profesor W. Sieradzan z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu stwierdził, że jestem obiektywny w podejściu do prac X. Froelicha³.

Na przełomie XX/XXI w. wyszedłem z tezą, że na terenie Starego miasta nie było fortyfikacji drewniano-ziemnych, Grudziądz zaczęto od razu budować z kamienia i cegły.

W tym miejscu można przejść do zasadniczego zagadnienia, wyrażonego w temacie artykułu, wytypowanie szkół badawczych odnośnie genezy Grudziądz, jego lokalizacji.

W oparciu o bogatą historiografię Grudziądz można wyodrębnić dwie szkoły badawcze.

³ Obydwie recenzje są przytoczone we wspomnianym Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądz z 2018 r.

Najpopularniejsza jest szkoła X. Froelicha, umownie powstała w 1868 r., w związku z wydaniem jego dzieła o historii powiatu grudziądzkiego⁴.

Fundamentalną tezą dla funkcjonowania tej szkoły było założenie, że na Górze Zamkowej był przed Krzyżakami słowiański, drewniany gród a jego podnóża podgrodzie. Natomiast ten teren był integralną częścią Mazowsza i jego części składowej – ziemi chełmińskiej, co wynikało z drugiego punktu założenia.

Drugi punkt zaczepienia, to topograficzny. Przyjęto, że granicą między Prusami a Mazowszem, którego częścią była ziemia chełmińska to rzeka Osa, wpadająca do Wisły w okolicy Zakurzewa. Nawet obecnie ten teren nie jest w granicach

⁴ X. Froelich, *Geschichte des Graudenzzer Kreißes*, [t. I]. Graudenz, 1868. Tłumaczenia na język polski w latach 50. XX w. dokonał A. Wolnikowski. Zob. Froelich X., *Geschichte des Graudenzzer Kreißes [Historia powiatu grudziądzkiego]*, *Graudenz 1868. Tłumaczenie z oryginału A. Wolnikowski*. Rękopis tłumaczenia polskiego pośmiertnie przygotowali w formie drukowanej I. Kałędkowska – M. Szaferka. Rękopis tłumaczenia odkryła J. Guniewicz w l. 90. XX w., w trakcie zbierania materiałów o Adamie Wolnikowskim do swojej pracy magisterskiej. Po opublikowaniu wzbudza on wiele kontrowersji, ze względu na dokładność tłumaczenia. Niewątpliwie jego opublikowanie przyczyniło się do popularyzacji dzieła X. Froelicha. Wydana gotykiem niemieckim praca była dosłownie rzadko wykorzystywana. W aparacie przypisów, widocznym w *Rocznikach Grudziądzkich*, z ub. wieku w praktyce brano informacje z polskiego bryku dzieła Froelicha, napisanego przez ks. J. Fankidejskiego w latach 80. XIX w., opublikowanym w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego*, hasło: Grudziądz. Natomiast z niemieckiego oryginału pobierano numery stron. W ten sposób aparat przypisów był bogaty. Szczególnie to widać na przykładzie fundamentalnego dla polskiej historiografii po 1945 r. *Rocznika Grudziądzkiego 1960*. Dla autorów tych artykułów jednakową wartość poznawczą mają zarówno dzieła X. Froelicha, jak i przewodniki turystyczne w językach polskich i niemieckim. Taka była wówczas baza danych. Przykładem jest przypis z 18 ze s. 12 tegoż Rocznika, M. Biskup rozwój przestrzenny miasta Grudziądz: ¹⁸ X. Froelich, *Geschichte des Graudenzzer Kreißes*, t. I, s. 83 – *Dane Słownika Geograficznego Państwa Polskiego*, s. 1668 o przejeździe Grudziądz przez biskupa pomezańskiego Ernesta i oddania go Krzyżakom w zamian za Kwidzyn (w latach 1244-1254) są oparte na mylnym zrozumieniu przekazu *Preussisches Urkundenbuch*, t. I, nr 233 i 301. Ten wybitny później profesor, znawca dziejów państwa krzyżackiego, na początku w swojej kariery zawodowej przy tym zagadnieniu pominął wstęp pracy X. Froelicha, s. 39 i od razu przeszedł do hasła Grudziądz na s. 84. Zapewne w ślad za M. Biskupem postąpił P. Grochowski w 2018 r. Zob. P. Grochowski, *Chrystian. Biskup Prus 1216-1245*, Górna Grupa, s. 18, przyp. 87. 2018, Podobnie, jak M. Biskup, całkowicie pominął część wstępną leksykonu. Może P. Grochowski przyjął na początku tezę, skoro tak wybitny badacz Zakonu Krzyżackiego nie ujął s. 1-31, to widocznie tam nic nie ma na interesujący Jego temat? Dlatego w dobrej wierze napisał, że X. Froelich nie zajmował się postacią biskupa Chrystiana. Zob. P. Grochowski, op. cit., s. 18. X. Froelich w konstrukcji swojej pracy, w przypadku danej miejscowości nie wracał już do zagadnień wyjaśnionych szerzej w części ogólnej. Z perspektywy ponad 60 lat wydają się nietrafione zarzuty naukowców akademickich, wyrażane w XXI w. wobec artykułów w *Biuletynach Koła Mitośników Dziejów Grudziądz* o ich mniejszej wartości naukowej, ponieważ nie przechodzą etapu recenzji wydawniczych. Od wielu lat J. Hinz – redaktor BKMDG zaleca, by były na poziomie naukowym, z aparatem przypisów i dba o ich poprawność zgodnie z ogólnie przyjętymi normami edytorskimi. J. Hinz jest redaktorem i edytorem naukowym 650 *Biuletynów Koła Mitośników Dziejów Grudziądz*, wydawanych od 18 lat. Stan z sierpnia 2020 r.

administracyjnych obecnego Grudziądza. Południową odnogę uznano za twór sztuczny. Nawet pod tym kątem poprawiano oryginalne źródła historyczne⁵.

W XXI w. szkoła ta straciła, w efekcie szeroko zakrojonych badań archeologicznych na Górze Zamkowej, swój fundamentalny hipotetyczny atut. Na terenie Zamku Wysokiego nie znaleziono żadnych śladów grodu. Informuje o tym jednoznacznie praca zbiorowa pod red. M. Wiewióry z 2012 r.⁶ Nie udowodniono również definitywnie krzyżackiego rodowodu wieży Klimek a Zamku Wysokim, wymykającej się spod klasyfikacji wież obronnych na terenie państwa krzyżackiego⁷.

Pozostaje drugi argument – linia rzeki Osy.

W tym miejscu warto pokazać dwie opinie wyrażone w recenzjach do rozprawy doktorskiej W. Kulczykowskiego z Uniwersytetu Gdańskiego. Jedną recenzję sporządził profesor z Uniwersytetu Wrocławskiego a drugą profesor z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Recenzje są ogólnie dostępne na stronie internetowej Uniwersytetu Gdańskiego⁸.

Fragment recenzji Profesora z Torunia :

*[...] Najobszerniejszy z rozdziałów poświęcony Grudziądzowi otwiera po wskazaniu celu badań oraz wykorzystanych metod tabelaryczne zestawienie osiągniętych wyników dotyczących 10 obiektów. Narracja w tym fragmencie zaczyna się od bardzo ciekawych rozważań na temat położenia Grudziądza i granic jego patrymonium na mocy nadania krzyżackiego z 1291 r. z postawieniem słusznej uwagi o istnieniu „krótkiego kanału” jeszcze przed 1291 r. Ważnym problemem było również umiejscowienie jeziora Tuszewskiego. Południowa odnoga rzeki Osy oraz to jezioro stanowiły główne element dróg wodnych dla dawnego Grudziądza. Od południa patrymonium miejskie ograniczone było przez jezioro Piaseczno (Piaski). Te naturalne przeszkody w postaci jezior i otaczających je mokeradeł w naturalny sposób ograniczyły obszara patrymonium. W efekcie działania miasta zmierzały ku ich osuszeniu i meliorowaniu. [...]*⁹

Fragment recenzji Profesora z Wrocławia:

⁵ Por. St. Cackowski, *Inwentarz starostwa Grudziądzkiego z r. 1603 oraz rejestr dochodów z l. 1601-1603*, Grudziądz 1965, s. 12-14, przyp. 11, 13 i 15.

⁶ M. Wiewióra [red.], *Zamek w Grudziądzu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych. Studia i materiały*. Toruń 2012, ss. 410.

⁷ Pod koniec swojego życia, po 30. latach od opublikowania swojej fundamentalnej pracy o historii powiatu grudziądzkiego wysunął nowatorską i rewolucyjną tezę, że zamek z kamienia i cegły zaczęli budować Polacy przed przybyciem Krzyżaków. W przypadku badacza niemieckiego była to wówczas teza rewolucyjna. Zob. X. Froelich, *Góra Zamkowa w Grudziądzu w szczególności powstanie i mieszkańcy byłego zamku, jego upadek i zniszczenie*. [J. Hinz, P. Grochowski tłum. z j. niem.], Grudziądz 2002.

⁸ https://historia.ug.edu.pl/st-tyt_nauk/94703/waclaw_kulczykowski

⁹ Ibidem, dr hab. P. Oliński, prof. UMK. *Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Wacława Kulczykowskiego, „Obiekty hydrotechniczne w dolnym biegu rzeki Osy do XIX w.”*, 20.04.2020 r.

[...] Zakres merytoryczny opracowania został jasno określony. Jest on dość szeroki i jednocześnie zróżnicowany wewnętrznie. Rzekłbym trudny do ogarnięcia, zwłaszcza przy szerokiej chronologii obejmującej średniowiecze, nowożytność i próg czasów najnowszych. Autor podjął się więc zadania trudnego, ale logicznie zaprogramowanego. Będące przedmiotem analizy założenia hydrotechniczne stanowią bowiem dość czytelną linię rozwojową, przerywaną dopiero postępująca w XIX w. industrializacją. W mniejszym stopniu uzasadniona została decyzja wyboru zakresu terytorialnego – dolnego biegu rzeki Osy z położonymi nad nią czterema historycznymi miejscowościami, w tym miastem Grudziądz, leżącym nie tyle nad Osą, co nad związanym z nią kanałem Trynka a przede wszystkim nad Wisłą. Zapowiedzią poprawnego toku dalszej części pracy jest skrupulatne przedstawienie stanu badań i charakterystyki bazy źródłowej, z próbą oceny jej wartości dla realizacji zaplanowanych działań [...] ¹⁰.

Mamy tu dwie recenzje i odmienne spojrzenie na topografię historyczną terenu Grudziądz.

Profesor z Torunia użył określenia południowa odnoga rzeki Osy, natomiast z oddalonego bardziej w Wrocławiu faktycznie zakwestionował tę naturalną w przeszłości odnogę dopływu Wisły.

Wbrew pozorom, konsekwencje sformułowania Profesora z UMK, przyznającego de facto rację Doktorantowi z UG będą zapewne miały poważne konsekwencje dla naukowców z UMK w pracach badawczych nad średniowiecznym Grudziądzem.

Postawienie w pozytywnie obronionym doktoracie tezy o południowych wiodłach Osy automatycznie wyklucza tezę o lokacji Grudziądz w obrębie murów. Z tego powodu, że jest to teren, który był po stronie pruskiej Pomezanii.

Autor rozprawy oraz Recenzent z UMK stwierdzając oczywisty fakt przepływu rzeki Osy pod murami Grudziądz zapewne nieświadomie przytaknęli niemożności założenia Grudziądz po pruskiej stronie. Przytaknęli również tezie, że rzeczywiście biskup misyjny Prus posiadał swoją rezydencję, (katedrę) na terenie Prus. Ponieważ widły Osy (Ossy) to był teren Pomezanii. To już w XVI w. udowodnił historyk i kartograf Kacper Henenberger. Natomiast kronikarz Jan Długosz był zdania, że to właśnie nad Osą św. Wojciech został uderzony wiosłem przez Prusa. Ta pamięć o św. Wojciechu i Grudziądzu była w XVIII w. tak żywa, że w kościele p.w. św. Bartłomieja w Szembruku jest malowidło na drewnianym sklepieniu, przedstawiające św. Wojciecha z wiosłem na tle panoramy Grudziądz. Natomiast nad brzegiem Osy w 1 poł. XIII w. wzniesiony został wg kościelnego wizytatora z XVII w. kanonika Jana Ludwika Strzesza najstarszy obiekt sakralny w Grudziądz. Obecnie jest to piwnica w kamienicy przy ul. Klasztornej 6. W 2 poł. XVII

¹⁰ Ibidem, prof. dr hab. J. Piekalski, Uniwersytet Wrocławski, *Recenzja rozprawy doktorskiej, p.t. Obiekty hydrotechniczne w dolnym biegu rzeki Osy do XIX w., autorstwa Wacława Kulczykowskiego*, z 22.03.2020 r.

w. wspomniany wizytator sklasyfikował tę kaplicę jako starszą od kościoła św. Mikołaja na podstawie istniejącej wówczas nad wejściem tablicy fundacyjnej.

Odnosnie recenzji Profesora z Wrocławia, przypuszczam, że był pod wpływem opublikowanej w 2012 r. pracy niemieckiego badacza B. Jähninga, polskiego tłumaczenia artykułu opublikowanego w 1991 r., z okazji niemieckich obchodów 700. lecia nadania praw miejskich dla Grudziądza¹¹.

Artykuł B. Jähninga pokazuje też identyfikację naukowców polskich ze szkołą X. Froelicha.

W XXI w. reaktywowała się druga szkoła, ma ona o wiele mniej jeszcze zwolenników.

Szkoła ta została zapoczątkowana w 1925 r. przez ks. dr. Władysława Łęgę.

Pisząc o tej szkole badawczej, trzeba wyjść od pokazania stanowczych tez, opublikowanych w artykule z 1925, można tak nazwać założeń programowych dla dalszych badań. W Odrodzonej Polsce ks. Wł. Łęga wskazał na nowy kierunek badawczy. To jego przesłanie nie zostało zauważone w XX w. przez innych badaczy.

Niewątpliwie ważną rolę odegrał silny wówczas stereotyp wśród napływowej inteligencji, że to są tereny krzyżackie¹².

W 1925 r. ukazał się następujący artykuł ks. Wł. Łęgi:

Rozwój miasta Grudziądza

Jako osada istniał Grudziądz już w czasach przedhistorycznych, gród zbudował prawdopodobnie Bolesław Chrobry na dzisiejszej górze Zamkowej. Był to jeden z tych grodów granicznych, którymi pierwsi Piastowie obwarowali się przeciw Prusom.

Grudziądz płacił, jak inne grody, czynsz do Kasy Królewskiej i Bolesław Szczodry oddaje 1/3 tych dochodów klasztorowi w Mogilnie dokumentem wystawionym 11 kwietnia 1065 r. w Płocku.

Administracyjnie należał Grudziądz do wojewody mazowieckiego, do którego należało też dużo majątków w okolicy Grudziądza. W r.1137 posiadał np. wojewoda Żyro (Żyroslaw) wsie Tuszewo, Mgowo, Dębiniec, Zelnowo, Buk i Patęciny.

¹¹ Zob. B. Jähning, *Przywilej Grudziądzki z 18 czerwca 1291 roku*. Tłum. Z j. niem. W. Sieradzan, Rocznik Grudziądzki, T. 20: 2012, s. 31-40.

¹² Przykładowo, ur. w 1919 r. w Odessie prof. Karol Górski w l. 1927-1928 odbywał służbę wojskową w Grudziądzu i tu zaciekał się tematem państwa krzyżackiego i temu zagadnieniu pozostał wierny do końca życia. Miałem jeszcze szczęście uczęszczać na studiach na wykłady monograficzne Pana Profesora. Zmarł w 1988 r. Można z pewnością powiedzieć, że wieża Klimek i nadwiślańskie spichrze wpłynęły na kierunek badawczy tego wybitnego naukowca.

Za pierwszych Piastów powstała też zapewne pierwsza parafia. Szukać jej trzeba wraz z osadą przy ul. Rybackiej, w dzielnicy zwanej Rybaki, gdzie istniał niegdyś kościół św. Jerzego.

Okolo roku 1218 oddaje Konrad Mazowiecki biskupowi Chrystjanowi dla poparcia misji pruskiej. Z powodu niepowodzenia tegoż, przywołał Konrad zakon krzyżacki, oddając mu ziemię chełmińską także Grudziądz.

Krzyżacy zbudowali w Grudziądzu krótko po roku 1234 zamek nieco później miasto, które otrzymało prawo magdeburskie. **Dokument z roku 1291, odnawiający przywilej dotacyjny, wykreśla Grudziądzowi granice, dzisiejszego śródmieścia z wykluczeniem ulicy Wybickiego i Lipowej na północy i całej wschodniej części poza ulica Murową, a więc Groblowej, Mickiewicza, Ogrodowej itd. Ulica Toruńska zaś i Rybacka tworzyły przedmieście toruńskie.**

Pola przydzielone miastu były znacznie mniejsze niż w Chełmnie lub Toruniu, nawet niż w Łasinie i Radzynie, fundatorzy widocznie akcentowali tu charakter kupiecki miasta.

W r. 1320 przyłączył komtur Sighard v. Szwarzburg do obwodu miejskiego Ogrodową i Groblową, w r. 1328 zaś całą przestrzeń między temi ulicami. W takich granicach pozostało miasto do rozbiorów Polski. [...] ¹³.

Na szczególną uwagę zasługują wyodrębnione przeze mnie tłustym drukiem i podkreślone zdania z tego artykułu.

Pierwsze zdanie świadczy o mocnym przekonaniu Autora, że pierwszym kościołem parafialnym był kościół św. Jerzego na Rybakach.

Drugie przekonanie Autora, to, że w 1291 r. nie było pierwotnej lokacji a tylko jej odnowienie. Obniżenie tradycyjnej rangi w historiografii kościoła św. Mikołaja przez badacza i księdza równocześnie jest tu bardzo wymowne.

Można zauważyć, że ks. Wł. Łęga był tu pod wpływem lektury wizytacji kanonika J. L. Strzesza z l. 1667-1672 oraz dzieł ks. Jakuba Fankidejskiego z l. 80. XIX w. Chronologicznie w rysie historycznym do wizytacji Kan. Strzesz czerpał zapewne z popularnego wówczas dzieł opisowych i kartograficznych Kacpra Henenbergera, historyka i kartografa Prus z końca XVI w., żyjącego w l. 1529-1600¹⁴. Widly Ossy opisał następująco:

¹³ Wł. Łęga, *Rozwój Grudziądza*, Ziemia. Miesięcznik Krajoznawczy Ilustrowany, R. X, nr 5, Warszawa 1925, s. 2. Zeszyt opracowany przez Grudziądzki Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Tekst oryginalnego artykułu dostępny na stronie Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/109811/edition/125876/content>

¹⁴ Pod tym adresem internetowym jest dostępne dzieło Henenbergera: *Prussiae nova tabula*. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/show-content/publication/edition/32917?id=32917>

X. *Pomesio Pomesanis nomen dedit, terminator Vistula, Weesecka, Ossa sive Mockra, flumnibus.* XI. *Chelmo consecutus est Culmigeriam Hulmigeria inter Vistula, Mockra sive Ossa & Drwentza fluvios tam arcibus quam civitatibus frequente.*

Określenie granicy między Pomezanią jest tak precyzyjne, że nie ma nad czym dyskutować, tylko przyjąć bezsporny fakt, zaczerpnięty z geografii historycznej.

W punkcie 10. Pomezania na południu to Ossa [sive to spójnik] Mockra. W punkcie 11 w przypadku granicy ziemi chełmińskiej z Prusami Henenberger odwrócił szyk rzek. Najpierw Mockra [sive – spójnik] Ossa i Drwentza.

Przekaz źródłowy jest jednoznaczny. Grudziądz był pierwotnie częścią Pomezanii. Koryto Kanału Trynka przy murach Grudziądza jest naturalnym korytem południowej odnogi Osy, zwanej przez Prusów Mokrą, natomiast Polacy zwali ten fragment rzeki Ossą.

Północną granicę ziemi chełmińskiej wyznaczył na linii Mockra (Mokra) – Ossa (Osa) – Drwentza (Drwęca).

W recenzji wspomnianej wcześniej rozprawy doktorskiej W. Kulczykowskiego precyzyjnie została geografia fizyczna tego terenu w aspekcie historycznym.

Dalsza część cytowanego fragmentu tekstu ks. Łęgi to już w jakimś stopniu kompilacja, różnych poglądów historycznych. Nie można wykluczyć, że są one słuszne. Krzyżacy otrzymali ziemię chełmińską, więc w l. 1233-1251 założyli miasto na granicy z Prusami, najpewniej w 1240 r., zgodnie z informacją z 1664 r., na miejscu grodu darowanemu Biskupowie Chrystianowi w 1222 r.

Dlatego zapewne w l. 1233-1251 Chelumno straciło połowę swojego uposażenia a patrymonium cofnięto do Jeziora Rządź. Zagadką dla Chelmna jest też zaginięcie na jego przedmieściu w średniowieczu kościoła p.w. św. Jerzego.

Natomiast całkowicie błędna w świetle geografii historycznej lokalizacja miasta na terenie pruskiej Pomezanii.

Szkoła Froelicha w XXI w. straciła swoją atutową tezę, (istnienie domniemanego grodu na Górze Zamkowej. Badania archeologiczne udowodniły, że takiego tam nie było.

Natomiast szkoła ks. Łęgi w 2 poł. XX w. i w dwóch dekadach XXI w. zyskała atuty materialne, w dziedzinie architektury i z tym związaną literaturę porównawczą.

Wymienić tu warto np. takie prace jak:

1. W. Koch, *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne.* Warszawa 1996.

2. I. Pluska, *800 lat cegielnictwa na ziemiach polskich – rozwój historyczny w aspekcie technologicznym i estetycznym*. Wiadomości Konserwatorskie 26: 2009, s. 26-54.
3. J. Widawski, *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV wieku*. Warszawa 1973 r.
4. St. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002.

Cechy architektoniczne zabytków średniowiecznych z okresu architektury romańskiej, opisane w tych pracach można znaleźć na terenie Grudziądza w obrębie murów. Co ważne, w wymienionych pracach Grudziądz nie jest ujęty. Pozycja czwarta St. Szczura jest ważna, jako punkt odniesienia dla średniowiecznej definicji katedry, jako nie tylko konkretnego obiektu sakralnego, ale zespołu obiektów towarzyszących, tak mieszkalnych, jak i gospodarczych¹⁵. Badacz ten nie znalazł takiego przykładu na terenie Polski w dobie architektury romańskiej.

Najwięcej punktów odniesienia jest w pozycji 1, leksykonie W. Kocha. Artykuł I. Pluski udowadnia, że w Grudziądzu, można napisać, że masowo, w najstarszych fragmentach budowli średniowiecznych występuje cegła romańska. Natomiast w świetle pracy J. Widawskiego unikatem w skali ogólnopolskiej jest zastosowanie w murach obronnych główkowego wiązania cegieł oraz obecność w części północnej Starego Miasta, łącznie z szczyt przedzamcza muru obronnego bez krenełaża, charakterystycznego dla Nowej Marchii Brandenburskiej i Pomorza Zachodniego. Ten typ muru obronnego jest całkowicie obcy budowlom na terenie państwa krzyżackiego.

Na przykładzie tego artykułu widać, że w przeciwieństwie do szkoły badawczej Froelicha przyszłość jest przed reaktywowaną na koniec drugiej dekady XXI w. szkoły ks. Łęgi.

Sporządzony w trakcie działalności badawczej Koła Miłośników Dziejów Grudziądza katalog zachowanych relikwów architektury romańskiej w Grudziądzu jest w tej materii wymowny¹⁶.

Artykuł programowy ks. dr. Wł. Łęgi był też dostrzeżony przez przewodników PTTK w Grudziądzu.

[...] *W maju 1925 r. redagowany przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze miesięcznik „Ziemia” w całości poświęcony był Grudziądzowi, a autorami artykułów byli działacze Oddziału PTK. W słowie wstępnym redakcja miesięcznika napisała: „Z prawdziwą radością przyjęła Rada Krajoznawcza i Redakcja „Ziemi” zgłoszenie Oddziału Grudziądzkiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego o opracowaniu specjalnego numeru naszego organu. Wypełniony całkowicie*

¹⁵ St. Szczur, s. 191-192.

¹⁶ Zob. M. Szajerka, Grudziądz jako miasto klasztor wg tezy śp. dr hab. K. Zielińskiej – Melkowskiej prof. UMK – odkrywczynie cysterskich korzeni Grudziądza, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVIII: 2020, nr 2 (616).

pracami mieszkańców Pomorza – grudziądzki numer „Ziemi” jest niezbitym dowodem twórczości ducha polskiego nad dolną Wisłą, a jednocześnie budzi nadzieję, że zapoczątkowana praca rozwinię się i pogłębi, wnosząc do dorobku kulturalnego naszego narodu nowe wartości z tak ważnej dla Państwa Ziemi Pomorskiej. Jest też ten numer żywą ilustracją, ile zrobić może grupa inteligencji prowincjonalnej, jeżeli piastuje w sercach szczerne dążenie i zapal patriotyczny. Do wydobywania takich właśnie przejawów dąży nasz młody duch regionalistyczny, a gorąco życzyć należy, aby przykład Grudziądza pociągnął licznych naśladowców”.

Władysław Łęga napisał opublikowane w tym numerze artykuły „Rozwój miasta Grudziądza”, „Rekinie pod Grudziądzem” oraz „Muzeum Miejskie w Grudziądzu” [...]”¹⁷.

Niewątpliwie przewodnicy PTTK, po ok. 100 latach od napisania tego programowego artykułu dostrzegli jego charakter. Natomiast w praktyce opowiadają się za szkołą Froelicha, mimo, że ta utraciła swoją fundamentalną tezę, czyli gród na Górze Zamkowej, którego tam nie znaleziono w trakcie prac archeologicznych w dwóch dekadach XXI w. Teren Zamku Wysokiego w l. 2006-2014 został zbadany dogłębnie.

Taka postawa wynika z faktu, że ta szkoła ks. Łęgi się w XX w. nie rozwinęła. Dopiero teraz, na progu trzeciej dekady XXI w. ma ona szansę się rozwinąć i być dominującą. To już zależy wyłącznie od postawy badawczej środowiska akademickiego. Sygnały z tego środowiska już zostały w drugiej dekadzie XXI w. wysłane.

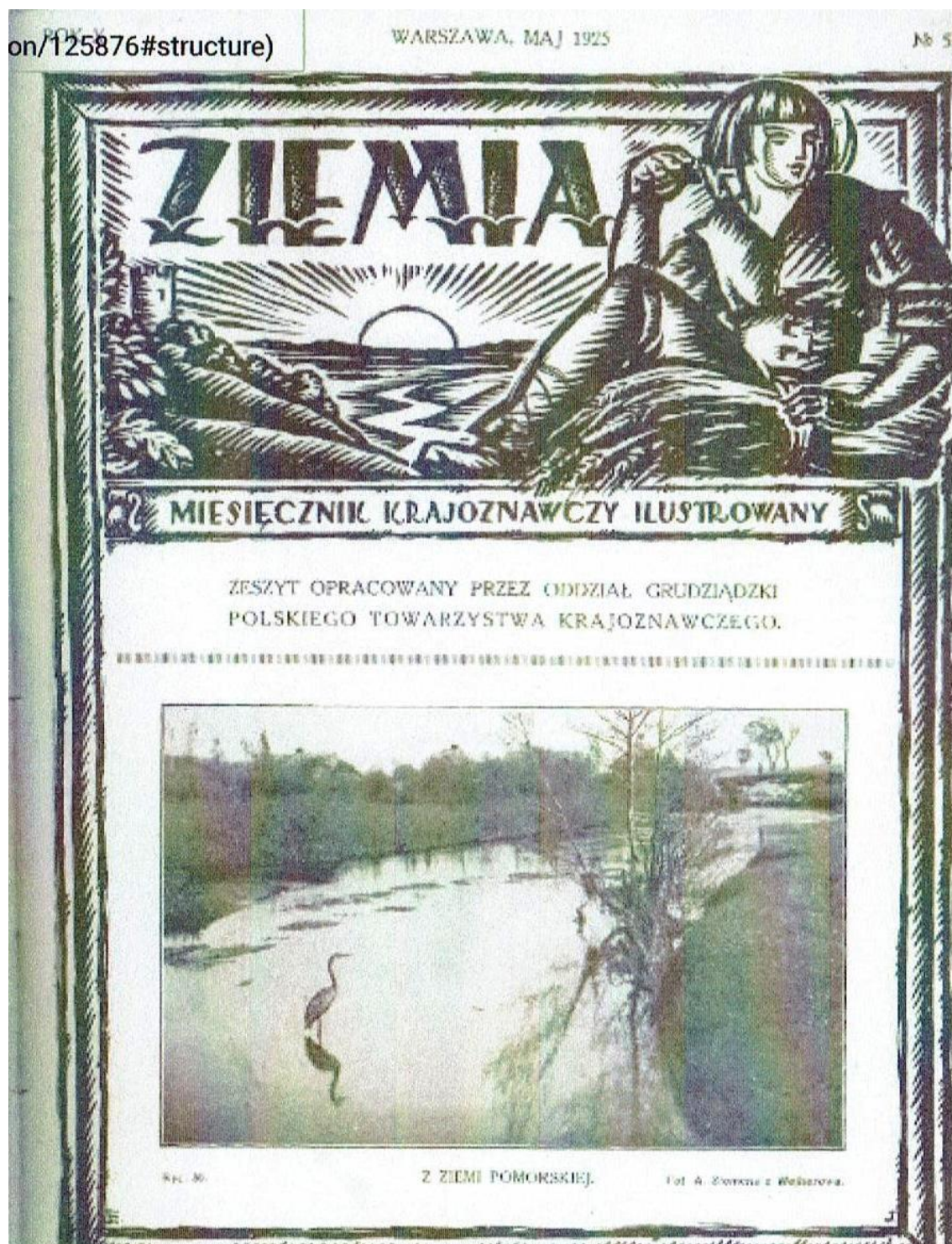
Na koniec przypis o *Osie* z pracy K. Zielińskiej – Melkowskiej:

Osa, Ossa, Oza – prawy dopływ Wisły. Granica ziemi chełmińskiej a od 1244 r. granica diecezji chełmińskiej. Występujące w tekście źródłowym nazwy miejscowości rozwiązuję na podstawie „Słownika geograficzno-historycznego ziemi chełmińskiej w średniowieczu”, oprac. K. Porebska, przy współudziale M. Grzegorza, pod red. M. Biskupa, Wrocław 1971”¹⁸.

¹⁷ Za stronę internetową Oddziału PTTK w Grudziądzu im. ppłk. Ks. dr. Władysława Łęgi; <http://www.grudziadz.pttk.pl/s1/index.php/nasz-patron>

¹⁸ K. Zielińska – Melkowska, Lokacja Grudziądza w 1291 roku. Studium historyczno-archiwalne, Toruń 1991, 86, przypis. 4. Na okładce książki K. Zielińskiej – Melkowskiej jest umieszczona mapa Henenbergera, ta rekonstrukcyjna z Gródkiem między Rzazem a rzeką Mokrą i naniesionym Jeziorem Tuszewskim, w pływającym do Mokrej.

Ilustracje



1. Pierwsza strona Miesięcznika Krajoznawczo – Turystycznego „Ziemia” z artykułem ks. Władysława Łęgi z 1925 r.
Za Wielkopolską Biblioteką Cyfrową.



2. Grudziądz. Cmentarz wojenny. Pogrzeb strzelca Franciszka Rajskiego, (zm. 18.06.1938 r.) z udziałem kapelana WP ks. dr. Władysława Łęgi. Ze zbiorów M. Szajerki.



3. Xaver Froelich (1822-1898), pionier historiografii Grudziądza.



4. Okienko. Ks. dr. Władysław Łęga (1889-1960).
Kadr ze zdjęcia z pogrzebu wojskowego, z 1938 r.

Notatki

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.